

Underground reaktywacja

Wydanie XXXIII

17 GRUDNIA 2025

ELEKTRONICZNE ZAKŁADY NAUKOWE

ODNOŚNIE NADCHODZĄCEJ PRZERWY ŚWIĄTECZNEJ

OLAF WASILEWSKI

REDAKTOR NACZELNY GAZETKI SZKOLNEJ

Zgodnie z zapoczątkowaną w tym roku, coroczną tradycją, Redakcja Gazetki Szkolnej życzy wszystkim uczniom i byłym naszej szkoły wesołej przerwy świątecznej.

11 LISTOPADA

DAWID

Tuż przed planowaną uroczystością w szkole niespodziewanie uruchomił się alarm przeciwpożarowy. Zgodnie z procedurą wszyscy uczniowie i nauczyciele musieli opuścić budynek i zebrać się na szkolnym boisku.

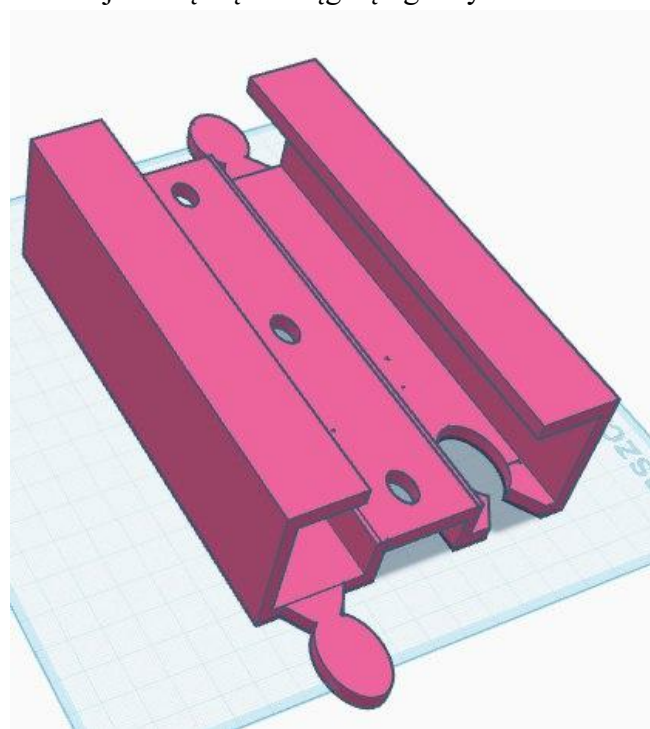


Kiedy sytuacja została opanowana, postanowiono nie marnować tej wyjątkowej okazji – cała społeczność szkolna wspólnie zaśpiewała hymn szkoły. Chwilę później część uczniów zaprezentowała recytację Hymnu Ignacego Krasickiego, nadając całemu wydarzeniu podniosły, ale i spontaniczny charakter. To, co zaczęło się od alarmu, przerodziło się w pełne dumy i uśmiechu święto szkolnej wspólnoty.

PROJEKT 3D KONKURS

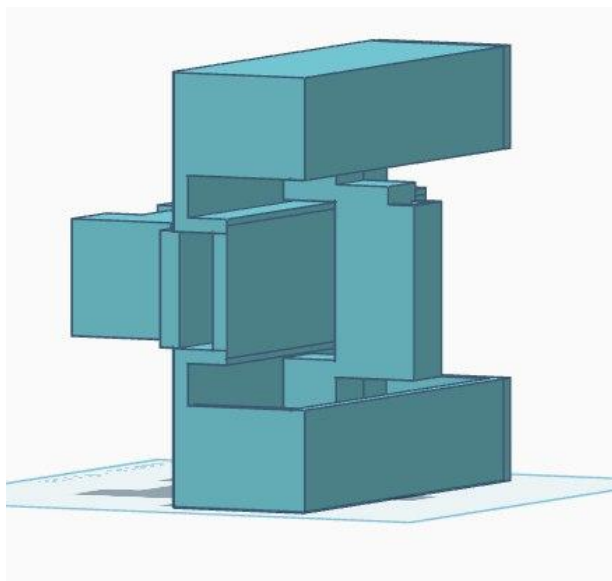
KATARZYNA

Chciałabym podzielić się wspaniałą wiadomością — udało mi się zdobyć II miejsce w ogólnopolskim konkursie 3DEdu! Było to dla mnie niesamowite doświadczenie i wielka przygoda. Był to mój pierwszy kontakt z programem do projektowania 3D oraz z tworzeniem modelu do druku, dlatego tym bardziej cieszę się z osiągniętego wyniku.



Cała praca nad projektem trwała dwanaście dni — w tym siedem dni poświęciłam na dopracowywanie projektu, a pięć dni na jego wykonanie. Jestem bardzo wdzięczna Pani Krystynie Rozdzielskiej za bycie moją mentorką i za pomoc w znalezieniu konkursu. Mój projekt nosił tytuł „Projekt: Porządek” i był odpowiedzią na często niezauważalne, lecz uciążliwe problemy związane z organizacją markerów na biurkach nauczycielskich. Dzięki możliwości dopasowania organizera do wielkości tablic oraz indywidualnych potrzeb użytkowników, aby projekt był praktycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem.

Obecnie trwa drukowanie elementów budzących wątpliwości co do działania, by udoskonalić konstrukcję i sprawić, że projekt stanie się rzeczywistością.



WYCIECZKA SZKOLNA KLASY 5H

JULIAN

Na wycieczkę do Karpacza pojechaliśmy 15 września, w okolicach godziny 8 rano, pociągiem z dworca głównego jadącym do Jeleniej Góry. W Jeleniej Górze przesiadliśmy się w pociąg do Karpacza, a następnie w Karpaczu z pociągu do autobusu, którym pojechaliśmy praktycznie pod nasz ośrodek, skąd czekał nas już tylko około pięciominutowy spacer.

Po całkiem udanej i bezproblemowej podróży odebraliśmy w ośrodku kluczyki do pokoi i poszliśmy się rozpakować, sprawdzić stan pokoi oraz zgłosić brak mydła, przeciekające prysznice i plamy na poduszkach, o których pochodzenie lepiej nie pytać. Ogólnie rzecz biorąc, o pokojach najlepsze, co można powiedzieć, to to, że... były. Gdy udało nam się już rozpakować i pozgłaszać niedogodności, przyszedł czas na naukę (której będzie sporo w trakcie tej wycieczki). Podzieliliśmy się na dwie grupy: jedna grupa miała 90-minutową lekcję matematyki z Panią Znamirowską, natomiast druga język polski z Panią Dobrzańską. Kiedy skończyliśmy owe lekcje, przyszedł czas na obiad, który – jak by to najlepiej opisać – po prostu był.

Po obiedzie trzeba było zrobić coś z wolnym czasem, więc wróciliśmy do nauki, ale tym razem grupa, która miała matematykę, miała polski, i vice versa.



Ale wszystko, co dobre bądź nie, się kończy, więc po poobiednim bloku polskiego bądź matematyki przyszedł czas na wycieczkę do okolicznego Dino, gdzie pod czujnym belferskim okiem zrobiliśmy zakupy na kolejne dni. Całe szczęście po zakupach i powrocie mieliśmy prawo do przerwy, gdyż chyba cała klasa jej potrzebowała.

Następne parę dni odbywało się według schematu: jemy śniadanie, chwila na ogarnięcie się, nauka przez półtorej godziny, chwila przerwy, nauka przez półtorej godziny, chwila przerwy, obiad, nauka przez półtorej godziny, przerwa, jakaś wycieczka mniejsza typu odwiedzenie Świątyni Wang, dłuższa przerwa i wieczorny seans filmowy. I tak w sumie aż do czwartku, na który zaplanowana była wycieczka na Śnieżkę.



A więc w czwartek po śniadaniu ruszyliśmy wraz z przewodnikiem i wszystkimi naszymi opiekunami w trasę. Muszę przyznać, że wspinaczka była bardzo męcząca, ale warta swojej ceny. Widoki były naprawdę zapierające dech w piersiach, ale muszę się przyznać, że nie natura najbardziej zapadła mi w pamięć, tylko widok Pana Piotra Śledzia zamieniającego się w potwora jagodowego który pochłania wszystkie jagody, jakie znajdzie.

Zdecydowanej większości grupy udało się zdobyć szczyt Śnieżki; było kilku dezertów, którzy z różnych powodów nie mogli wejść na szczyt, więc zostali w schronisku znajdującym się przed ostatnim podejściem. Całe szczęście wspinaczka, jak i zejście, przebiegły bez żadnych komplikacji i każdy wrócił w jednym kawałku na własnych nogach.

Ostatniego dnia, w piątek, musieliśmy wstać odrobinę wcześniej, by spakować się i posprzątać pokoje. Po śniadaniu oddaliśmy pokoje i wyruszyliśmy w podróż powrotną, która również przebiegła bez większych problemów.

Podsumowując – wycieczkę uważam za udaną, ale miała ona swoje problemy, takie jak mała ilość czasu wolnego, tylko jedno wyjście do sklepu (wycieczka trwała 5 dni) oraz mała liczba atrakcji. Ale z tego, co mi wiadomo, ta nasza wycieczka była trochę eksperymentem EZN-u z Zieloną Szkołą, więc planując następną taką wycieczkę, można byłoby pochylić się nad niedoskonałościami tamtej.

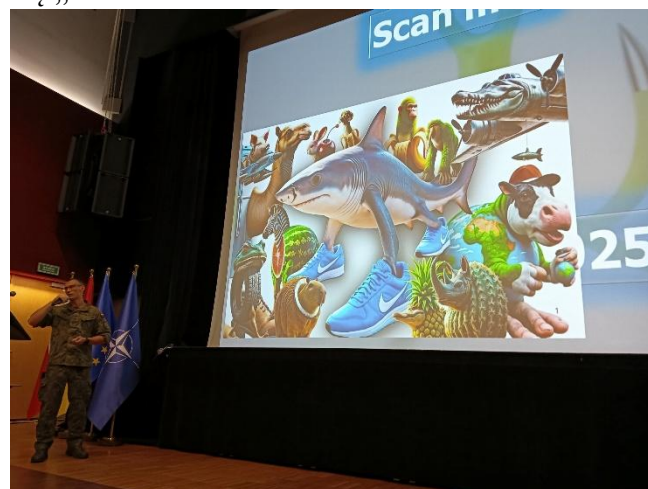
CYBERDAY 2025

WIKTOR

2 października 2025 roku uczniowie naszej szkoły mieli okazję uczestniczyć w wydarzeniu CyberDay 2025, zorganizowanym przez Regionalne Centrum Informatyki we Wrocławiu. Wszystko odbywało się w Klubie 4. Regionalnej Bazy Logistycznej.

Całe wydarzenie rozpoczęło się o 9:00, a już o 9:15 rozpoczęła się inauguracja w sali widowiskowej. Organizatorzy przywitani uczestników i przedstawili plan dnia. W trakcie inauguracji dowiedzieliśmy się, że organizatorzy przygotowali dla nas również warsztaty i demonstracje na żywo.

Pierwszy blok wykładów rozpoczął się o 9:30. Eksperti z RCI Wrocław opowiadali o cyberhigienie oraz o tym, jak dbać o bezpieczeństwo swoich kont w różnych usługach i mediach społecznościowych. Eksperti wytłumaczyli nam jakim zagrożeniem jest stosowanie jednego hasła w wielu miejscach i pokazali, z jakich elementów powinno składać się „silne” hasło.



Następnie przedstawiciele Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości zaprezentowali temat deepfake'ów, dezinformacji i scamów. Pokazali oni przykłady fałszywych filmów i wiadomości. Zostaliśmy wprowadzeni również w świat cyberprzestępczości i na przykładach pokazano nam, jak wyglądają różne rodzaje cyberataków.



Podczas krótkiej przerwy (10:45–11:05) można było odwiedzić panele tematyczne. Ja najpierw udałem się zobaczyć panel krypto, gdzie zobaczyłem sprzęt używany do szyfrowania danych, replikę enigmy i obejrzałem film o jej historii.

W ramach tego panelu można było rozwiązywać też różne zagadki logiczne, za które można było dostać małe nagrody. Następnie odwiedziłem też panel łączności i informatyki, gdzie można było zobaczyć z bliska sprzęt wykorzystywany w wojskowych systemach komunikacyjnych. Żołnierze z RCI tłumaczyli, jak działają różne środki łączności i jak zapewnia się bezpieczeństwo przesyłanych danych. Pokazano również przykłady urządzeń używanych w terenie, oraz można było obejrzeć film przedstawiający użycie tych systemów w praktyce.



Kolejna część, od 11:05 do 12:35, to pokazy praktyczne. Największe wrażenie zrobiła na mnie prezentacja „Jak działa haker i co Tobie może zrobić?”. Ekspert z RCI pokazał, jak łatwo można podszyć się pod czyjąś tożsamość lub zdobyć dostęp do telefonu przez złośliwy link. W drugiej części tego bloku mówiono o fałszywych tożsamościach w sieci, spoofingu i atakach z wykorzystaniem kodów QR, wiele osób było zaskoczonych, jak niepozorne mogą być takie zagrożenia. Na koniec tego pokazu została przeprowadzona symulacja, w trakcie której chętni mogli zeskanować kod QR wyświetlony na ekranie i zalogować się na wskazaną stronę, po tym jak zostało to zrobione, ekspert wyświetlił na ekranie loginy i hasła, każdego kto to zrobił. Po tym panelu mieliśmy kolejną przerwę, podczas której postanowiłem odwiedzić jeszcze dwa stanowiska.

Najpierw zająłem na panel kariery, gdzie mogłem porozmawiać z żołnierzami i specjalistami IT o ich doświadczeniach i możliwościach rozwoju w wojsku. Dowiedziałem się, jak wygląda codzienna praca w jednostkach zajmujących się cyberbezpieczeństwem oraz jakie kierunki studiów czy umiejętności mogą się przydać, jeśli ktoś chciałby w przyszłości związać się z tą dziedziną.

Następnie wybrałem się na panel pierwszej pomocy, prowadzony przez Wojskowy Oddział Medycyny Prewencyjnej. Tam instruktorzy pokazali, jak reagować w sytuacjach zagrożenia życia i jak prawidłowo wykonać masaż serca. Po przerwie o 12:55 odbyła się ostatnia prelekcja, przedstawiciel Agencji Wywiadu mówił o sztucznej inteligencji, jej możliwościach i zagrożeniach.

Wydarzenie zakończyło się około 13:30, ale zaraz po nim zostaliśmy zaproszeni na porcję wojskowej grochówki, była bardzo dobra.

Całe wydarzenie było interesujące i pokazało nam, jak ważne jest dbanie o bezpieczeństwo w sieci. Dzięki warsztatom i pokazom na żywo mogliśmy przekonać się, że cyberbezpieczeństwo to nie tylko teoria, ale realna część naszego codziennego życia.

